

# G A Z E T A

Wielkiego



Xięstwa

## POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

N<sup>o</sup> 13.

W Sobotę dnia 16. Stycznia.

1841.

### Wiadomości krajowe.

Z Berlina, d. 12. Stycznia.

N. Król raczył nadać Pułkownikowi i Szambelanowi gabinetowemu N. Króla Szwedzkiego, Peyronowi, order Orła czerwonego drugiej klasy; Szambelanowi gabinetowemu i Oficerowi służbowemu N. Króla, Rotmistrzowi w pułku przybocznych huzarów, Hrabii Piperowi, order Sw. Jana, jako też Kapitanowi w Królewsko szwedzkim sztabie głównym, Stjerngranatowi, order Orła czerwonego trzeciej klasy.

Przybył: Cesarsko - austriacki Rzeczywisty Tajny Radzca i Szambelan, nadzwyczajny Pośel i pełnomocny Minister przy dworze tutejszym, Hrabia Trautmannsdorff-Weinsberg, z Wiednia.

Odjechał: Jego Excellencya Rzeczywisty Tajny Radzca i Naczelný Prezes prowincyi saskiej, Flottwell, do Poznania.

### Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 6. Stycznia.

Dziennik sporów wyjaśnia dziś politykę Francyi, mianowicie pod względem spraw

Wschodu, z stanowiska praktycznego i rozwija zdanie, zdające się mieć na celu uspokojenie publiczności z powodu mianowania Generała Bugeaud.

O wczorajszej depeszy telegraficznej tak się dziś Kurjer francuzki wyraża: „Oczekiwano dziś z niejakimś natężeniem przybycia poczty marsylijskiej, dla dowiedzenia się czegoś bliższego o napomkniętych w wczorajszej depeszy telegraficznej wiadomościach. Ale zdaje się że całkiem na szczegółach tej ważnej wiadomości zbywa. Dowiadujemy się tylko, że Chińczykowie w bliskości Macao stoczyli z Anglikami bitwę, w której zwycięstwo na stronie ostatnich być miało. Nowy ten wypadek, połączony z wrażeniem, wywołanem przez zdobycie Chusuru, łatwo Cesarza chińskiego do zawiązania układów skłonić może. Jeżeli Chińczykowie zapłacą 74 milionów wynagrodzenia, trzeba będzie połowy tej summy użyć na wynagrodzenie kupców, handlujących opium, a takby tylko 30 do 40 milionów do skarbu angielskiego wpłynęło. Wyprawa dwa razy tyle kosztowała i trudno wierzyć, aby Admiral Elliot miał podpisać pokój bez otrzymania dla rządu swego innej jakiej korzyści, o której depesza telegraficzna nie wspomina. Czy Anglicy wyspę Chusun zatrzymają, albo czy

Władcy niebieskiego państwa tę część jego posiadłości zwrócić? O tém dowiedzieć się, ważną jest dla Europy rzeczą. Zapewniają, że Anglia domagała się od rządu chińskiego, aby zewolił na przebywanie angielskiego Rezydenta w Pekingu. Jeżeli Cesarz na to zezwoli, Chiny w przyszłości dla Europejczyków otworem stać będą. Rezydent angielski pociągnąłby za sobą Rezydenta amerykańskiego i nie byłoby żadnego powodu do odmówienia tego Francji, coby Anglii i Stanom Zjednoczonym północnej Ameryki przyznano. Ale wątpimy, żeby Cesarz chiński przystał na ten warunek. Depesza telegraficzna nie objawia zdania swego o handlu opium, a z tego wnosić możemy, że wydany przez rząd chiński zakaz uznany został przez traktat, kładący tamę wojnie. Handel opium zatem będzie nadal zatrudnieniem przemycaczy; jest to ważny dochód, jaki Kompania wschodnio indyjska utraci, gdy opium jedyny stanowi artykuł, mogący być użyty na wymianę w handlu między Indyanami a Chinami. Odtąd trzeba będzie za herbatę gotówką płacić; pieniądze chińskie już do Europy wychodzić nie będą, ale owszem Chińczycy kowię pieniądze europejskie zatrzymywać będą; a wypadek ten nowy cios zada pieniądзом, uważanym za towar. Bank angielski więcej nierównie zapewne na tém ucierpi, aniżeli powszechnie sądzą. Przez wynagrodzenie, jakie szczęście od niejakiego czasu rządowi angielskiemu nastręczyło, wyrównują się przeszkody, które jeszcze nad granicą swego państwa indyjskiego miał do zwalczania. Król Lahory umarł; jego wuj i następca, Naw-Nébal-Sing, uchodzący za nieprzyjaciela Anglii, w czasie pogrzebu nie szczęśliwym przypadkiem życie utracił. Dost-Mohamed, najzaciętszy nieprzyjaciel Anglików w Afghanistanie, poddał się, albo im wydany został. Z szczytu gór Himalaja mogą się teraz przypatrywać owej ziemi obiecanej, gdzie kilka czerwonych mundurów kieruje 100 milionami ludzi. A wszystko to nie przeszkodzi może, żeby Lord Palmerston nie podzielił losu Warren-Hastingsa.

W *Temps* czytamy: „Osoba jedna, zostająca w ścisłych związkach z Egiptem i rządem tamiecznym, odebrała podobno pewną wiadomość, że Mehmed Ali chce się zrzec rządów na korzyść syna swego Ibrahima. Powtarzamy tę wiadomość, nie rzeczając za jej wiarygodność.“

Wczoraj wieczorem upowszechniła się pogłoska, że rząd otrzymał niepomysłną wiadomość ze Wschodu. Głoszono, że Porta nie chciała Mehmedowi Alemu przyznać dziedzicznego posiadania Egiptu, i że mu dożywo-

nie posiadania kraju tego pod tym tylko przyrzeka warunkiem, jeżeli niezwłocznie wszystkie podane mu warunki przyjmie.

Dzienniki opozycyjne zarzucają Marszałkowi Soult, że mimo ogromnego majątku, mimo, że jako prezes ministrów, 100,000 franków, jako Marszałek 30,000 franków, jako kawaler wielkiego krzyża legii honorowej 10,000 franków rocznej płacy pobiera, jeszcze 40,000 franków na wystawę wymaga.

Pisma tutejsze donoszą, że konsul francuzki w Alexandryi, pan Cochelet, znowu domagał się odwolania.

Z dnia 7. Stycznia.

Konstytucyonista obejmuje następujące pismo z Oranu z dn. 20. Grudnia: „Ostatnie wiadomości, których Panu o duchu nad Tafią i okolic Tremezenu udzieliłem, potwierdzają się zupełnie. Wszystkie pokolenia w owych stronach bunt podniosły; jęły się oręzą, nie aby z Emirem bój podnieść, nie chcą bowiem Francji się poddać ani wspólnie z nami działać; ale niezezwalają na żadne zapomóżki, których Abdel-Kader przez emissaryuszów swoich żąda i oświadczyły nawet kalifatowi w Tremezen, że w przypadku, gdyby Emir widownią wojny do ich kraju przemieść miał, one chrześcian do zawarcia z nimi pokoju wezwą. Obwiniają Abdel-Kadera, że zagubną dla nich wojnę przedłuża; powiadają, że Francuzi już dawno musieliby z kraju być wypędzeni a mimo to wszystkie ponoszone przez nich ofiary tylko do ustalenia zwycięstw Francji się przyczyniły.“

Anglia.

Z Londynu, dnia 4. Stycznia.

Ponieważ względem istoty danej Porcie po zwyciężeniu Mehmeda Alego przez sprzymierzone mocarstwa rady niektóre powstały wątpliwości, *Observer*, gazeta ministerjalna, osądziła rzeczą stosowną oświadczyć, że sprzymierzeni (za co z pewnością ręczyć może) Sultanowi radę dadzą, aby Mehmedowi Alemu dziedziczne panowanie nad Egiptem, jako namiestnikowi prowincji tureckiej Egiptu, nie zaś jako księciu lennemu, nadal. Przy tej sposobności i wspomniana gazeta nie omisskuje dodać także słów kilka o pogłoskach, podanych przez gazety francuzkie o pewnych explikacyach między rządem francuzkim i rosyjskim. „Czytelnicy nasi, powiada *Observer*, zupełnie nam dowierzać mogą, jeżeli twierdzimy, że to popisywanie się z zamierzonym francuzko-rossyjskim przymierzem przeciw Anglii nie jest niczem innem, jak dzieciannym wybuchem drażliwości i głupiem kuszeniem się, aby nieufność wzniecić między sprzymierzonymi. Wszakże Austria, Prussy i Anglia

osobisty charakter i szlachetną duszę Cesarza Mikołaja za nadto dobrze znają, jak ażeby z tych nieczemnych zabiegów dziennikarzy paryskich śmiać się nie miały; zresztą i płytka nawet głowa na tem poznać się musi, że gdyby istotnie jakie porozumienie między Francją i Rosją zachodzić zaczynało, Francuzi toby zapewne dopoty przed nami tali, dopóki rzecz cała nie byłaby ostatecznie zdecydowana.

Głoszą, że zaraz po otworzeniu posiedzeń parlamentu, przelożonym mu będzie bil względem nowej organizacji milicyi, podług skuteczniejszego planu, gdyż przekonano się, że marynarka bardzo dobrze może być zrekrutowana przez dobrowolne zapisywanie się, nie potrzebując używać przymusu; dla tego ma być zaprojektowanem, aby zamieniono i w milicyi dotychczasowy sposób poboru, który wyższym klasom podawał łatwość uwolnienia się od tej służby, na dobrowolny zaciąg.

Od kilku dni mówią, że terazniejszy parlament znowu będzie rozwiązany.

Głoszą w Portsmouth, że Admiral Stopford otrzymał i przyjął nominacya na Gubernatora szpitalu w Greenwich.

W tych dniach odplynęła wyprawa do Gubernatorstwa, w celu ustanowienia granic tej ważnej kolonii. Rząd Brazylijski, ciągle swoje kraje rozszerzający, zajął niedawno, znaczną część kraju, który Anglia, jako należący do tejże kolonii uważa.

Podług raportów z Buenos Ayres z dnia 21. i z Montevideo d. 29. Października, do pierwszego z nich, mimo ciągłej francuzkiej blokady, wprowadzono wielką ilość towarów. Większa część mieszkańców francuzkich, którzy zostają pod opieką Konsula angielskiego, gotowała się do opuszczenia tego miasta. Eskadra Admirala Mackau przybyła 25. Paźd. do Montevideo. Czyniono przygotowania do wyładowania w Martii Garcia i ruszenia ztamtąd przeciw Buenos Ayres. — Rozas, jak słychać, miał kazać rozstrzelać francuzkiego Porucznika okrętowego. Liczba ogólna francuzkich wojennych okrętów i innych mniejszych statków na rzece la Plata wynosi 44.

W wczelym tygodniu przybył O'Connell do Cork i z okna swojego mieszkania miał mowę do ludu. Oświadczył się w niej przeciw uznaniu rzeczy pospolitej Texas, lecz za przymerzem z Francją.

Znana mistress Norton stanęła w tych dniach bardzo cierpiąca przed sądem policyi w Malborough Street, uskarżając się na niejakiego Edmunda Pearce, już podstarzatego kapitana, który ciągle koło jej domu przechadzając się, przysyłał jej listy i t. p. Pani Norton dała do

zrozumienia, że uważa go, jako szpiega jej rozwiedzonego męża. Kapitanowi surowo nakazano, nienaruszać spokojności tej niewiasty.

## Hiszpania.

Z Madrytu, dn. 22. Grudnia.

Sąd tutejszy wydał zaochny wyrok śmierci na Don Dyonisio Alcalá Galiano, syna znanego mówcy i deputowanego; sfalszował on 43 rozkazów królewskich, dotyczących własności klasztornych i naśladował podpis byłego Ministra skarbu. Bawi on teraz spokojnie we Francji, zebrawszy około 20 milionów realów (blisko 1,300,000 talarów). Dawniejszy Minister i Senator Don Martin de los Heros, który przyjął posadę naczelnego bibliotekarza przy królewskiej Bibliotece, z warunkiem, iż podwładnych bez przedstawiania Królowej sam mianować będzie, złożył ten urząd, gdy regencya synowcowi jednego z generałów w ostatniej wojnie poległych, posadę przy Bibliotece udzieliła.

M. Chronicle donosi pod d. 31. Grudnia, że rząd tymczasowy w Hiszpanii ustawę, stosownie do której żadnemu niekatolikowi w Hiszpanii nie wolno było dobra posiadać, znieść postanowił.

## Austria.

Z Wiednia, dnia 8. Stycznia.

Z Kaney na Kandji nadeszły tu urzędowe doniesienia, do których wyspa Kandya d. 17. Grudnia pod bezpośrednie panowanie Sultana wróciła. Wysłany w tym celu przez Portę kommissarz, Nuri Bej, na pokładzie brygu austriackiego »Montecucul« d. 13. Grudnia do przystani Kaney zawinął, gdzie go namiestnik Mehmeda Ali, Mustapha Basza, z wszystkimi randze jego należącemi się honorami przyjął. Mustapha Basza poddał się natychmiast Sultanowi, jako swemu prawemu władcy i został przez Nuri Beja w imieniu Sultana na rządach wyspy tej potwierdzony. To również jak obwieszczenie firmanu Porty, zwiastującego mieszkańcom powrót ich pod bezpośrednie panowanie Porty, dn. 11. Grudnia nastąpiło.

Dzisiejszy Dostrzegacz Austriacki obejmuje nadesłaną tu gońcem wiadomość z Konstantynopola z dn. 27. Grudnia, że Sultana poddanie się Mehmeda Alego przyjął i kommissarza w towarzystwie Walkera Beja, (ostatniego w celu przyjęcia na powrót floty) do Alexandryi wysłał. (Patrz Turcyja) Zastanawia to, że tylko o przyjęciu poddania się Baszy, nie zaś o przywróceniu

jego ani o dziedziczności wcale nie wspominają.

Z Węgier, dnia 27. Grudnia.

Wiadomo, że Stany Komitatu Pesztskiego zeszłego lata wydały wyrok, że duchowni katolicy, którzyby się wzbraniali błogosławienia małżeństw mieszanych z przepisaniem przez kościół obrzędami, karę pieniężną 600 zł. m. k. ponosić mają. Arcybiskup z Gran i Prymas Węgierski, Józef Kopácsy, przeciw temu postanowieniu Stanów uroczyście protestował i do nich obszerną wydał odezwę, z której my tu tylko początek umieszczamy: «Szanowne Stany! Z uszanowaniem przyjąłem wydane do mnie pismo zacnego Komitatu z d. 27. Sierpnia r. b. wraz z załączonym postanowieniem, stosownie do którego duchowieństwo katolickie, nie chcąc błogosławić ślubów mieszanych bez różnicy, ani przestrzegać zwykłych przytem obrzędów, każdorazowie karę pieniężną z 600 zł. m. k. płacić ma, przyczem się do 14go artykułu 1647. odwołują i odemnie żądają, żebym ja duchowieństwo podwładne do zastosowania się do tych przepisów wezwał. Tać tego nie mogę, że powyższe postanowienie zacnego Komitatu najżywszą mnie przejęło boleścią. Widzę bowiem, że duchownych, których jako współpracowników moich jak oka swego strzegę i wysoko szanuję, z powodu ich przywiązania do przepisów i zasad kościoła katolickiego, za gwałcicieli prawa obywatelskiego poczytują i im karę pieniężną odgrają a co gorsza jeszcze, że Stany tą opinią się ludzą, iż kara takowa ich do zbrocenia od drogi najświętszej powinności spowoduje. Widzę, że sprawy kościelne i duchowne katolików i czuwających nad nimi księży z za obrębu ich świętych obowiązków świeckim sędziom wydano i bez dozwolenia appellacyi, która nawet zbrodniarzom służy, niezwłócnym spełnieniem kary odgrają. Wszakże burza ta przeciw duchowieństwu wzniecona nie ma za przedmiot to, czego prawo obywatelskie od nich żądać może, t. j. aby nie sprzeciwiali się uznaniu ważności zawartych już dawniej małżeństw mieszanych, nawet i w tym razie, jeżeliby się do wychowania wszystkich dzieci w wierze katolickiej nie zobowiązano — bo temu nie sprzeciwiali się nigdy — lecz idzie o to, żeby i przy takich małżeństwach, w których część katolicka dzieci swoje innej wierze oddaje, przez to wiary swej się zapiera, zbawienie duszne dzieci swoich poświęca, prawem kościoła i zamiarami jego gardzi a tém samém św. sakramentu niegodną się staje, ksiądz katolicki miał być przymuszony, udzielić błogosławieństwa swego i nie słuchając

głosu własnego sumienia małżeństwa takowe w imieniu kościoła św. kojarzyć. Ponieważ jednak błogosławieństwo małżeńskie na wzniezionej do Boga i z niezachwianem zaufaniem odprawionej modlitwie i towarzyszących jej obrzędach się zasadza, a tak li tylko duchowną, zbawienia duszy tyżącą się jest czynnością, należy więc bez wątpienia do obrębu i sądu tych, którym «Pan nasz i zbawiciel nad zbawieniem ludzi czuwać rozkazał, t. j. do duchowieństwa», jak też w 2. artykule I. Tomu Tripartitum wyrzeczono. Należy to do obrębu tych, o których Szczepan św. w 2. artyk. 2ej księgi praw powiada: «Ma im służyć moc i prawo przewodniczenia sprawom kościelnym i rozrządzania niemi podług ustaw kościoła», t. j. do Biskupów. Wszakże Biskupi, połączeni z widzialną głową i ogniwem kościoła, postanowili, nie tylko w Francyi, Niemczech, Polsce, Belgii, Holandyi, lecz też w Ameryce i Azyi, jak to całemu światu wiadomo, w nauce równie jak w wykonaniu, że w powyżej wyrażonym przypadku ksiądz błogosławieństwa udzielać nie powinien, jeżeli nie chce z sobą i z kościołem być w sprzeczności. Chcieć więc, aby Biskupi i duchowieństwo katolickie w Węgrzech przy pełnieniu swoich św. obowiązków innych przepisów i zasad się trzymali, tyle znaczy, ile przymuszać ich, żeby św. służbę swoją nie w duchu katolickim, nie zgodnie z nauką i zasadami kościoła sprawowali, lecz opacznie od jedności onego się odstrychnęli. Do tego katolicy, dopóki kościół swój szanują, skłonić się nie mogą, a ewangelicy, dopóki wolność sumnienia katolickich swych współobywateli szanują, tego wymagać nie mogą. Nie mogą też tego dla tego wymagać, ponieważ nam prawo rządowe błogosławienia małżeństw mieszanych nakazać nie może, ani też nie nakazało. Bo sprawa li tylko duchowna nie należy do obrębu praw świeckich.» — Następuje obszerny, uczony wywód dla odparcia postanowienia Stanów a nareszcie powiada Arcybiskup: «Zasadą moją to, co św. Hieronim przeciwnikom swoim oświadczył: In uno tibi consentire non possum, ut me Catholicum non probem. Si ista causa discordiae est, mori possum, tacere non possum.»

W ł o c h y.

Z Rzymu, dnia 26. Grudnia.

Głoszą tu, że Papież d. 2. Lutego (w rocznicę swojego na stolicę apostolską wstąpienia) zwoła konsystorz, na którym Maggiordomo Monsignore S. Massimo i Nuncyusz z Wiedniu Monsignore L. Altieri, Arcybiskup Efezu, purpurą odziani zostaną. Gdy oba należą

do najpierwszych i najdawniejszych Xiążęcych Rzymu familii, wywyższenie mianowicie dla Rzymu, wielkie ma znaczenie.

Dowiadujemy się, że dymisya Sardyńskiego Ministra Spraw duchownych, hrabięgo Barbaroux, nastąpiła wskutku religijnego z Rzymem sporu.

Ksiądz Drach, bibliotekarz w Propaganda fide, wrócił z Paryża i złożył Papieżowi ustny raport o Królu Ludwiku Filipie i jego rodzinie.

Akademia muzyczna S. Cecylii, obrala Królową angielską i jej małżonka swojemi członkami honorowemi.

Z Florencyi, d. 28. Grudnia.

Mimo wszelkie protestacye Kuryi św. małżonkowie młodzi (Hrabia Demidow z żoną swoją) żyją z sobą jak najszczęśliwiej i gdyby nie obawa przed gromem z Petersburga szczęście ich byłoby jak najczystsze; ale przebakują tu już o ukazie Cesar skim, stósownie do którego Hrabia Demidow niezwłocznie do Rossyi powrócić ma. Zresztą przyjdzie tu wkrótce powtórnie do podobnych nieporozumień między Rzymem a Petersburgiem, kiedy piękna, młoda i bogata Hrabianka Orlow za Xięcia Orsini pójść postanowiła. Xiąże prócz starodawności domu swego i swój własnej starości żadnych nie ma zalet.

### Turcy a.

Dostrzegacz Austriacki donosi: „Dn. 7. Stycznia odebrano tu sztafetą pismo handlowe z Stambułu z dnia 27. Grudnia (więc w 4 dni później po odejściu ostatniej poczty), potwierdzające przyjęcie poddania się Mehmeda Ali przez Sultana i dodające, że urzędnik Porty odebrał polecenie udania się do Alexandrii, aby Mehmeda Alego o przyjęciu tém zawiadomić i mu donieść, że Admirał Walker Bej przyjęcie floty ma sobie poleczone. Obaj posłańcy wieczorem d. 27. Grudnia do Alexandrii puścić się mieli.

Z Konstantynopola, dnia 10. Grudnia.

Dowiadujemy się teraz, że oprócz parostatku „Servi Pervas“, rozbilo się w nocy z d. 1. na 2. Grudnia jeszcze 18 okrętów greckich, 3 angielskie, 1 rossyjski i wiele austriackich, sardyńskich i neapolitańskich okrętów. W samym Bosforze 7 rozbic miało miejsce. Wiatr morski jest niesłychany i można łatwo z tak ogromnej szkody powziąć wyobrażenie o jego gwałtowności. W miesiącu bieżącym czarne morze kupcom zrządziło szkody na 20 milionów piastrów.

Spodziewana po świętach Bajramu zmiana ministrów, wcale nie nastąpiła. Nastąpi to zapewne po ukonczeniu zupełnem sprawy egipskiej. Wpływ Anglii i Austrii coraz się tu powiększa, Francyi zaś upada. W różnych

dykasteryach pomieszczeni będą Anglicy lub Austriacy w artyleryi; po oddaleniu Reszyda Mehmeda Baszy, oddalono regulamin francuzki a przyjęto pruski. Przybyli tu niedawno czterej angielscy lekarze, którym Rząd ich polecił przekonać się o stanie zdrowia mieszkańców i wojska tureckiego, o kwarantannach i szkołach medycznych, rozkazując przesłać o tém raport do Londynu.

Nadto, naród turecki nie jest tak pogiębionym i zdemoralizowanym, jak nam to wiele dzienników i mówców głosiło. Syria przekonała nas, że żołnierz turecki dobrze prowadzony umie walczyć. Brak tylko na ludziach, w każdym względzie przewodniczyć mogących. Rząd czuje mocno ten niedostatek i dla tego też powołał do powrotu wszystkich na nauce w europejskich stolicach zostających Turków. Emin Basza, który pobierał nauki w Paryżu i Londynie, przybył tu od miesiąca, jako też kilku innych Turków w Wiedniu na wojenne nauki uczęszczających. Ci młodzi ludzie odznaczają się znajomością rzeczy i prawdziwie męzkim obejściem i w ogóle znajdują więcej przychylnych między współziomkami, niż ci, którzy przed 1½ roku z Paryża tu przybyli i pogardą muzułmańskich obyczajów na tytuł giaurów zasłużyli. Jeszcze znajduje się w Wiedniu 20 Turków, a w Berlinie 6, którzy po ukończonych naukach, powiększą liczbę osób do wyższych przeznaczonych urzędów.

### Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z dnia 12. Stycznia zawiera między innymi doniesienie, tyczące się rejestrów stanu osobistego żydów; — następujące doniesienie o chorobach bydłych: W Mechlinie powiatu Szremskiego, w Michorzewie pow. Bukowskiego, w Grodzisku pow. Pleszewskiego, w Kromolicach powiatu Szremskiego i w Libobrach powiatu Wrzesińskiego zaošpicowały owce, dla czego włości te co do owiec i wełny z pod styczności wyłączone; — spis osób wydalonych; — o wypadkach ożrebień r. 1840.: Z udzielonej przez Pana Koniuszego prowincjonalnego v. d. Brinken wiadomości o ożrebieciach przeszłorocznych przekonała się Król. Regencya, iż w r. 1840. z 1621 w r. 1839. odstanowionych klacz 782 było żrebných, 810 zajałowało, 709 wydało żywe żrebięta. Stósownie do tego w porównaniu z r. 1839., w którym z 1566 klacz odstanowionych r. 1838. 819 było żrebných, 726 zajałowało, 729 wydało żywe żrebięta, okazuje się, że pomimo liczniejszych odsta-

nowień, przecież więcęć klacz zajałowała, z czego wnosić można o niedość starannem klacz pielęgnowaniu; — i następujące kroniki osobiste: Powiatowy weterynarz Mewes, przeniósł swe zamieszkanie z Ostrzeszowa do Ostrowa. Lekarz zwierząt pierwszej klasy Daniel Meer uposażił się w Gostyniu. Chirurg 2giej klasy Karól August Hahn przeniósł swoje zamieszkanie z Leszna do Krzywina pow. Kościańskiego. Nauczyciele Józef Malczewski i Karól Schoenke przy tutejszej Król. szkole Ludwiki, zostali w tém znaczeniu potwierdzeni.

„Pierwiosnek.“ Noworocznik na r. 1841, wyszedł z druku w Warszawie. Składa się on jak w trzech poprzednich latach z artykułów samych kobiet.

Rozmowa z Mehmedem Alim. — Z pewnością unieć można, iż Anglicy w tych czasach nie są bynajmniej stronnikami Mehmeda Alego; dla tego niektóre zdania, o których pismo: „Unitet Service Journal“ utrzymuje, że wyszły z własnych ust Baszy, za autentyczne uważać można. Pewien angielski oficer, który rozmawiał z wice-królem Egiptu, zapewnia, że ten mówił do niego co następuje: „Nie sądzić wpan o mnie podług swych wiadomości, porównywał mnie raczej z niewiadomością, która mnie otacza. Do Egiptu tego samego rozmiaru co do Anglii zastosować nie można. Wieki pracowały na to, by z was uczynić to, czém jesteście; — co do mnie w tej mierze dopiero kilka lat ubiegło. U was jest znaczna ilość rozumnych ludzi, którzy pojąwszy rząd kraju, ile możliwości go wspierają; ja zaś w moim kraju liczę niewiele, którzy mnie zrozumieć i do moich myśli stosować umieją; ja bywam nieraz oszukany i wiem, że mnie oszukują; prawda, że i wielu innych bywa oszukanych, ale oni o tém nie wiedzą. Ja szukam każdego, który mnie oświecić może.“ — „Na wprawie i czynności wszystko zależy. W czasie powstania w Syryi pułkownik D. i pan M. rozmawiając ze mną, radzili mi, aby się uczył dziejów i zgłębiał sztukę panowania. Jam już za stary do uczenia się dziejów. Syn mój pisał do mnie z prośbą o instrukcję, jak ma sobie postąpić w przykrém położeniu, w którym podówczas się znajdował. Pomyśliłem sobie, iż najlepszą instrukcją będzie, gdy sam udam się na miejsce. Jakoż w samej rzeczy pojechałem do Jaffy i wkrótce utłumiłem powstanie. Był to sposób rządu praktyczny.“ — „Anglicy powynajdywali wiele rzeczy, ale najlepszym ich wynalazkiem jest żegluga parowa.“ (Odrzekłem, że wynalazcą okrętów parowych jest mieszkaniec Ameryki północnej.)

„Gdyby mieszkańcy Ameryki północnej“ odpowiedział mi, „nie mieli takich ojców, jak wy, nigdyby oni nie wydali tak zdalnych dzieci.“ — „Ja nie miałem szczęścia korzystać z nauki w mój młodości. Miałem lat 47, gdym czytać i pisać się nauczył. Nie odbywałem nigdy podróży, a przeto nie widziałem żadnego ucywilizowanego kraju. Dla tego też nigdy nie pochlebiam sobie, abym kiedy mógł tego dokazać, co wy dokazujecie, albo abym kiedy na tym stopniu stanął, na którym wy stoicie.“ — „Cóżto nam nada, że was naśladujemy, gdy na waszym duchu nam zbywa. Gdybym przywdział na siebie suknię pułkownika Campbell“ to mówiąc, spojrzął na tegoż mającego sześć stóp wysokości: „powiedz wpan sam, byłżeby przezto tak wysokim jak Campbell?“

Skala kapitana Kooka. — Skala, na której kapitan Kook zginął, utraciła z pierwotkowej swej wysokości tak dalece, iż teraz woda wierzchołek jej zalewa. Przedtém była ona w czwórnasób tak wysoka jak teraz; ale każdy przybywający tam podróżny, odłamuje z niej po kawalku, tym sposobem skala ta wkrótce z ziemią się zrówna. Jeden wojenny okręt francuzki nabral z niej kilka beczek ciężaru, osada jednego okrętu hiszpańskiego zawinawszy do tej wyspy, nietylko że dużemi płytami naładowała cały okręt, ale nawet uklekła na skale i modliła się za duszę zebitego.

W Bruxelli, jak się zdaje, istnieje banda rabusów, która dziewczęta kradnie, a której sprawiedliwość wysledzić nie może. Tak od niejkiego czasu zapodziała się gdzieś pewna zupełnie jeszcze młoda panienska, córka szanownych rodziców. Teraz dziennik Belge pod dniem 21. Grudnia donosi, że panna Emilia de M..., lat 15 mająca, od trzech dni znikła i że wszystkie poszukiwania do jej wykrycia daremne były.

#### OBWIEŚCZENIE.

Na wniosek tutejszego Król. Dyrektoryum Policji z d. 2. z. m. i w zastosowaniu udzielonego nam Najwyższym rozkazem gabinetowym z d. 8 Lutego r. z. (Zbiór praw str. 46.) upoważnienia, postanawiamy niniejszém: iż miejscowo policyjne urządzenia rzeczzonego Król. Dyrektoryum Policji, w celu utrzymania mocy obowiązującej, w tymże Najwyższym rozkazie bliżej oznaczonej, albo przez odczytanie i obwołanie po publicznych placach i ulicach miasta, lub przez zapowiedzenie po domach, lub przez przybicie (przylepienie) ich w stosownych miejscach, albo przez wydrukowanie w publicznym donosi-

cielu do Dziennika Urzędowego i w dzienniku inteligentnym, tudzież w gazecie tutejszej niemieckiej i polskiej, obwieszczone być mają. — W miarę obwieszczenia mniej więcej ważnego, naglącego i całą publiczność zajmującego, Król Dyrektoryum Policyi ma prawo i obowiązek, użyć albo jednego sposobu, lub razem więcej, aże lub jednocześnie wszystkich wyżej przepisanych sposobów publikacyi.

Poznań, dnia 5. Stycznia 1841.

Królewska Regencya I.

**ZAPOZEW EDYKTALNY.**

Nad pozostałością zmarłej na dniu 13. Lutego r. 1840. w Głuponie Melanii Szczanięckiej, otworzono na dniu 14. Października r. bież. process spadkowo-likwidacyjny. Termin do podania wszystkich pretensyi wyznaczony, przypada

na dzień 26. Lutego 1841.

o godzinie 10. przed południem w izbie stron tutejszego Sądu przed Ur. Welst, Referendaryuszem Głównego Sądu Ziemiańskiego.

Kto się w terminie tym nie zgłosi, zostanie za utracającego prawo pierwszeństwa jakieby miał uznany, i z pretensją swoją li do tego odesłany, coby się po zaspokojeniu zgłoszonych wierzyteli pozostało.

Poznań, dnia 5. Grudnia 1840.

Król Pruski Główny Sąd Ziemiański.  
Wydział I.

**SPRZEDAŻ KONIECZNA.**

Główny Sąd Ziemiański w Poznaniu.  
Wydz. I.

Dobra szlacheckie Opatow w powiecie Ostrzeszowskim, przez Dyrekcyę Ziemstwa oszacowane na 99,687 tal. 27 sgr. 6 fen. wedle taxy, mogącej być przejrzaney wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, mają być

dnia 30. Sierpnia 1841.

przed południem o godzinie 10tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedane.

Niewiadomi z pobytu wierzyteli, jako to:

- 1) Szambelan Hrabia Joachim Alexander Kazimierz Maltzahn,
- 2) Zofia Charlotta Bojanowska,

zapozywiają się niniejszém publicznie.

Poznań, dnia 29. Grudnia 1840.

**SPRZEDAŻ KONIECZNA.**

Sąd Ziemsko-miejski w Poznaniu.

Młyn Święto-Jański tu w Poznaniu za przedmieściem Szrodka położony i do Macieja i Katarzyny małżonków Hababickich należący, oszacowany na 12,850 Tal. 16 sgr. 4 fen. wedle taxy, mogącej być przejrzaney wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Re-

gistraturze, ma być dnia 24. Lutego 1841 r. przed południem o godzinie 10tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedany.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzyi zgłosili najpóźniej w terminie oznaczonym.

Niewiadomi z pobytu wierzyteli, mianowicie Rozalia Szafranska żona Odalinska czyli Wodalinska i Szambelan Suchorzewski zapozywiają się niniejszém publicznie.

Poznań, dnia 13. Lipca 1840.

**OBWIESZCZENIE.**

Na wniosek uprzywilejowanego zastawobiorcy Izaaka Wolffa tutaj przy Żydowskięj ulicy pod liczbą 28. mieszkającego, mają być fanty u niego aż do dnia 17. Lipca 1836. r. na zastaw złożone i dotąd niewykupione, składające się z sukien, bielizny, pościeli, sprzętów domowych, srebra i innych drogich rzeczy, w terminie na

dzień 17. Lutego 1841. r.

o godzinie 9tej przed południem wyznaczonym, przez Kommissarza naszego Ur. Gross, Inspektora exekucyi, publicznie najwięcej dającym w pomieszkaniu wspomnionego zastawobiorcy Wolffa sprzedane.

Wzywają się przeto wszyscy, którzy przed 17. Lipca 1836. r. fanty u Izaaka Wolffa w zastaw dali i takowych dotąd nie wykupili, aby dane w zastaw rzeczy jeszcze przed terminem licytacyjnym wykupili, lub też, gdyby przeciwko zaciągniętej pożyczce uzasadnione zarzuty do nadmienienia mieli, aby o takowych podpisanemu Sądowi końcem wydania dalszego rozrządzenia w tej mierze doniesienie uczynili, w razie bowiem przeciwnym dane w zastaw fanty przedane zostaną, z pieniędzy za nie zebranych zostanie zastawobiorca co do swojej należytości do księgi zastawów zaciągniętej zaspokojonym, reszta zaś jakaby jeszcze pozostać mogła, do kassy ubogich oddaną a następnie nikt już więcej z zarzutami, jakiby względem zaciągniętego długu mieć mógł, słuchanym nie będzie.

Poznań, dnia 22. Listopada 1840.

Król. Sąd Ziemsko-miejski.

**OBWIESZCZENIE.**

Właściciel młyna Piper z Pianowka zamierza na tutejszém territorium po prawym brzegu Noteci, na łące do rzeźnika Raeschke należące, wiatrak o dwóch gankach oraz z stępa do krupów wystawić, popraszając się na to konsensu polieyjnego.

W myśl rozporządzenia prawa powszechnego krajowego Części II. Tit. XV. §. 229. i następnych, jako też obwieszczenia w Dzien-

niku Bydgoskim z roku 1837, na stronie 274, objętego, wzywa się niniejszym wszystkich tych, którzyby mieli mieć prawo do czynienia opozycji przeciw mającemu nastąpić zakładowi, aby takową w przeciągu ośmiu tygodni pod zagrożeniem prekluzji podpisanemu urzędowi Radzco-Ziemiańskiemu podali, ile że po upływie pomienionego czasu na żaden wniosek uważanym nie będzie i owym żądane zezwolenie do wystawienia wiatranka udzielonem zostanie.

Czarnków, dnia 30. Grudnia 1840. r.

Król. Urząd Radzco-Ziemiański.

#### OBWIESZCZENIE.

Właściciel młyna Neudek w Nowym młynie, zamierza na tutejszym miejskim terytorium wiatranki o dwóch gankach wystawić, dopraszając się na to konsensu policyjnego.

W myśl rozporządzenia prawa powszechnego krajowego Części II. Tit. XV. §. 229. i następnych, jako też obwieszczenia w Dzienniku Bydgoskim z roku 1837, na stronie 274, objętego, wzywa się niniejszym wszystkich tych, którzyby mieli mieć prawo do czynienia opozycji przeciw mającemu nastąpić zakładowi, aby takową w przeciągu ośmiu tygodni pod zagrożeniem prekluzji podpisanemu urzędowi Radzco-Ziemiańskiemu podali, ile że po upływie pomienionego czasu na żaden wniosek uważanym nie będzie i owym żądane zezwolenie do wystawienia wspomnianego wiatranka udzielonem zostanie.

Czarnków, dnia 4. Stycznia 1841. r.

Król. Urząd Radzco-Ziemiański.



#### Barany merynosowe.

Dnia 1. Lutego r. b. zacznie się sprzedaż tryków z wzorowej owczarni w Hünern (prawdziwej Lichnowskiej rasy.)

Hünern pod Wąsorzem i Winzig, w powiecie Wolawskim.

Neuhaus, Podpułkownik.

#### Dla miłośników kwiatów.

Harlemskie hiacynty i tulipany w doniczkach sprzedaje tani

handel nasion braci Auerbach.

#### Ceny targowe w mieście Poznaniu.

D. 15. Stycznia  
1841. r.

	od		do	
	Tal. sgr. fen.	Tal. sgr. fen.	Tal. sgr. fen.	Tal. sgr. fen.
Pszonicy szefel . . . . .	1 17	6 1 22	6	—
Zyta dt. . . . .	1 2	6 1 5	—	—
Jęczmienia dt. . . . .	— 23	— 24	—	—
Owsa dt. . . . .	— 22	6 — 23	6	—
Tatarki dt. . . . .	1 —	— 1 2	6	—
Grochu dt. . . . .	1 2	6 1 5	—	—
Ziemiaków dt. . . . .	— 13	— 14	—	—
Siana cetrar . . . . .	— 22	6 — 23	—	—
Słomy kopa . . . . .	5 10	— 5 15	—	—
Masła garniec . . . . .	2 —	— 2 5	—	—
Spirytusu beczka . . . . .	14 —	— 14 15	—	—

Nazwy kościołów	W niedzielę dnia 17. Stycznia 1841 r. będą mieli kazanie		W ciągu tygodnia od dnia 8. aż do 14. Stycznia 1841.				
	przed południem.	po południu.	urodziło się		umarło		ślub wzięto par.
			chło- pców.	dzie- wcząt.	pleci męsk.	pleci żeńsk.	
W kościele katedralnym	X. Pn. Wieruszewski	—	2	2	5	4	—
W koś. farn. S. Maryi Magd.	- Dziek. Zejland	—	2	2	1	4	—
S. Wójciecha . . . . .	- Pr. Urbanowicz	—	1	2	2	1	1
W kościele Sw. Marcina	- Prob. Kamiński	—	1	3	1	3	1
Gmina niemiecko-katolicka	- Pawelke	X. Pawelke	—	—	—	—	—
Dominikanów . . . . .	- Kapłan Scholtz	—	—	—	—	—	—
W klaszt. sióstr miłosierdzia	- Wik. Borowicz	—	—	—	—	—	—
W ewangelickim S. Krzyża	Pastor Friedrich	Superint. Fischer	1	6	6	3	—
W ewangelickim S. Piotra	Superint. Fischer	—	—	1	—	—	—
W kościele garnizonowym	Past. dyw. Hoyer	—	1	—	2	—	2
Ogółem . . . . .			8	16	17	12	4